

# Matuszewski, Adam

---

## Stanisław Leszczyński (1677-1766) - polityk, filozof, filantrop, mecenas nauki

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 52/2, 195-202

---

2007

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



*Adam Matuszewski*

Instytut Historii Nauki PAN  
Warszawa

**STANISŁAW LESZCZYŃSKI (1677–1766)  
– POLITYK, FILOZOF, FILANTROP, MECENAS NAUKI**

W artykule tym chciałbym prześledzić rozwój myśli politycznej i społecznej Stanisława Leszczyńskiego – niefortunnego monarchy, dwukrotnie wynoszonego na tron polski i dwukrotnie z niego usuwanego, który z dumnego magnata polskiego, niekiedy nie wahającego się dla własnego wyniesienia poświęcić interesu swojej ojczyzny, pod koniec życia stał się jednym z najbardziej postępowych filozofów politycznych i społecznych wczesnego Oświecenia

Urodził się 20 października 1677 r. we Lwowie jako syn Rafała Leszczyńskiego i Anny z Jabłonowskich. Pierwsze nauki pobierał w gimnazjum braci czeskich w Lesznie pod kierownictwem Adama Samuela Hartmanna oraz od sprowadzanych do domu jezuickich nauczycieli<sup>1</sup>. W latach 1695–1696 odbył podróże do Austrii, Włoch, Holandii i Niemiec<sup>2</sup>. Na sejmie elekcyjnym w 1697 r. początkowo popierał kandydaturę Jakuba Sobieskiego, ostatecznie jednak poparł kandydaturę elektora saskiego Augusta II, od którego otrzymał w 1697 r. godność podczaszego koronnego, a w 1699 r. został wojewodą poznańskim. Dzięki małżeństwu z Katarzyną Opalińską w 1698 r. umocnił swą przewagę w Wielkopolsce i, jak podaje Wielka *Encyklopedia Powszechna PWN*, stał się jednym z najbogatszych magnatów Rzeczypospolitej<sup>3</sup>. W 1703 r. stanął na czele, utworzonej pod naciskiem okupacyjnych wojsk szwedzkich, wielkopolskiej opozycji królewskiej, która w 1704 r. przekształciła się w ogólnopolską konfederację warszawską, detronizującą Sasa. Pod presją tychże okupantów, oraz, jak

podaje Piotr Kraszewski, „dzięki poparciu nielicznych magnatów”<sup>4</sup> został on 12 lipca 1704 r. obrany królem Polski a 4 października 1705 r. koronowany. Wybór Leszczyńskiego na króla doprowadził do wojny domowej. 24 września 1706 r. został podpisany w Altransztadzie pokój, na mocy którego August zrzekł się korony na rzecz Leszczyńskiego. Niemal wszystkie publikacje podkreślają całkowitą zależność Leszczyńskiego od Szwecji. *Encyklopedia S. Orgelbranda* zarzuca też Leszczyńskiemu, iż po jego koronacji „Rzeczpospolita rozerwała się na dwa królestwa, szwedzko-Leszczyńskie i sasko-Augustowskie”<sup>5</sup> oraz, chyba niezbyt słusznie, że był on dla Polski „tyle prawie szkodliwy co Sasi”<sup>6</sup>.

Początkowo na miejsce Augusta II zamierzano wybrać Jakuba Sobieskiego. Jednak wskutek uwięzienia przez Augusta obu synów Jana III Sobieskiego, królem został Stanisław Leszczyński<sup>7</sup>. O tym, że nie czuł się on najlepiej w roli monarchy narzuconego narodowi przez obce mocarstwo świadczy jego zobowiązanie, że „koronę polską tylko jako powierzony mu zakład na głowie będzie nosić” aż do chwili uwolnienia królewiczów<sup>8</sup>, a także wzmianka Feldmana, iż „obserwatorzy postronni zauważyli, że oblicze nowego monarchy dalekie było od radosnego triumfu”<sup>9</sup>. Jerzy Topolski podkreśla, że Leszczyński starał się o zmniejszenie grabieży wojsk szwedzkich, a także dążył do zwołania sejmu, mającego na celu zjednoczenie obozów politycznych. Jednak Karol XII na to nie zgodził się i utrudniał wszystkie kroki Leszczyńskiego w tym kierunku<sup>10</sup>.

Po pokonaniu wojsk szwedzkich przez wojska rosyjskie pod Połtawą (8 lipca 1709 r.) i przywróceniu przez Rosjan na tron polski Augusta II Leszczyńskiego schronił się najpierw w Szczecinie, a następnie w Szwecji. W 1712 r., mianowany przez Karola XII nominalnym wodzem wyprawy szwedzkiej na Pomorze, Leszczyński zamiast walczyć – jak mu wypomina *Wielka Encyklopedia Powszechna PWN* – „prowadził rokowania z przedstawicielami Augusta II, godząc się nawet na abdykację”<sup>11</sup>. Jednak jak wynika z ustaleń Feldmana, planując abdykację Leszczyński liczył, że czyn ten umożliwi zespolenie sił północy i południa dla utworzenia potężnej koalicji antyrosyjskiej<sup>12</sup>. Autor ten pisze, że 1 sierpnia 1712 r. stanął przed Leszczyńskim emisariusz i przedłożył mu ofertę pruską, zgodnie z którą w zamian za wyrzeczenie się tronu zachować miał Stanisław tytuł królewski, uznany przez mocarstwa oraz widoki na sukcesję tronu po Augustacie. Rzeczpospolita, poza zwrotem dóbr dziedzicznych, miała mu zagwarantować pensję, która umożliwiłaby egzystencję na stopie monarszej. Bezpośrednim następstwem abdykacji miało być podpisanie antyrosyjskiego sojuszu między Szwecją, Polską i Prusami. Te trzy państwa miały wystawić potężną armię i pozyskać pomoc Anglii i Danii<sup>13</sup>. Ostateczny układ abdykacyjny został podpisany w Rybniku 5 grudnia 1712 r.<sup>14</sup> Wcześniej, dla akceptacji tych planów przez Karola XII, Leszczyński udał się do Turcji, gdzie, według Feldmana, został uwięziony razem ze swoim szwedzkim protektorem<sup>15</sup>. W Turcji, pod wpływem dyplomacji szwedzkiej, tureckiej i pruskiej, ambicje jego zostały tak rozbudzone, że za cenę pomocy w odzyskaniu tronu gotów był ofiarować Turcji

Kamieniec, Okopy, Białoruś i Ukrainę, Szwecji Kurlandię i Inflanty, Prusom Warmię z Elblągiem. W momencie największej depresji marzył o wykrojeniu sobie udzielnego państewka z Rusi Czerwonej<sup>16</sup>. Po wydostaniu się z Turcji osiadł, w 1714 r., w ofiarowanej mu przez Karola XII posiadłości Zweibrucken w palatynacie nadreńskim, jako panujący namiestnik króla szwedzkiego z tytułem króla polskiego<sup>17</sup>. Po śmierci Karola XII (11 grudnia 1718 r.) w marcu 1719 r. osiadł w Wissenburgu. Po ożenku jego córki Marii z królem Francji Ludwikiem XV w 1725 r. przeniósł się do Chambord, a potem do Meudon. Po śmierci Augusta II (1 lutego 1733 r.), powrócił w przebraniu subiekta kupieckiego do kraju i 12 września 1733 r., ogromną większością głosów, został entuzjastycznie wybrany na króla Polski. Jednak wkroczenie wojsk rosyjskich do Polski i elekcja pod ich naciskiem, 5 października 1733 r., Augusta III, zmusiły Stanisława Leszczyńskiego do szukania schronienia w Gdańsku. Oblegany na początku 1734 r. przez Rosjan, pozbawiony pomocy francuskiej, wobec konieczności kapitulacji, uciekł w przebraniu do Królewca. W listopadzie 1734 r. zawiązano w Dzikowie konfederację w obronie wyboru Stanisława na króla, jednakże, nie wierząc w powodzenie walki prowadzonej polskimi siłami, nie stanął na czele skonfederowanej szlachty, lecz apelował o pomoc do Francji i Prus. Wobec braku poparcia został 26 stycznia 1736 r. skłoniony do abdykacji w zamian za dożywotnie panowanie w księstwie Lotaryngii i Baru oraz prawo używania tytułu królewskiego. Jednak jego władza została tam bardzo ograniczona na rzecz Francji, tak że w istocie sprawował rządy tylko nominalnie, z określonym uposażeniem pieniężnym<sup>18</sup>.

Niepowodzenia polityczne oraz lata tułaczek, kiedy, niejednokrotnie w przebraniu służącego bądź kupca był zmuszony wymykać się z rąk prześladowców, sprawiły, że z dumnego magnata stał się Leszczyński jednym z najbardziej postępowych filozofów politycznych i społecznych wczesnego Oświecenia, niezwykle wyczulonym na krzywdę najbiedniejszych warstw społeczeństwa. Swoje przemyślenia zawarł przede wszystkim w traktacie *Głos wolny wolność ubezpieczający*<sup>19</sup>. Można je także znaleźć w utopijnym utworze *Rozmowa Europejczyka z wyspiarzem z królestwa Dumocala*<sup>20</sup> oraz w takich jego pismach filozoficznych, jak: *O prawdzie; O nadziei; O społeczności*. Pisma te zostały dołączone przez Stanisława Jedyńaka do najnowszego wydania *Głosu wolnego* z 1987 r.

W pracach tych Leszczyński podkreśla, że jedną z podstawowych wartości narodowych i społecznych jest wolność, którą w sprawiedliwy sposób może człowiek utracić tylko w trzech wypadkach: gdy dostanie się do nieprzyjacielskiej niewoli w zamian za darowanie życia; gdy zostanie uwięziony za przestępstwa; oraz gdy zwariuje i z powodu swojego szaleństwa potrzebuje opieki. Stąd też bardzo mocno potępia zniewolenie chłopów. Píše: „Nie wiem jakim sumieniem w państwie chrześcijańskim lud pospolity traktujemy jako niewolników, nie kontentując się tym, że są poddani, co jest rzecz słuszna będąc bez

wątpienia obligowani do pewnych powinności; ale *non sequitur inde* (nie wynika stąd), żeby byli niewolnikami jako są, z tą tylko dyferencją (różnicą), że kajdanów nie noszą”<sup>21</sup>. W innym zaś miejscu oburza się: „Gorszy się cały świat z tak bezbożnego prawa, które oszacowało życie ludzkie, zapomniawszy prawa boskiego, które przykazuje: *oculum pro oculo, dentem pro dente* (oko za oko, ząb za ząb)”. Stąd też Leszczyński postuluje zamianę systemu pańszczyźnianego na czynszowy oraz ułożenie wzajemnych stosunków między dziedzicem a chłopem na zasadzie obopólnej umowy, a także przyznanie chłopu prawa opuszczenia jednego dziedzica i przeniesienia się do tego, który zaproponuje mu lepsze warunki. Zniesienie przywiązania chłopu do ziemi, zdaniem Leszczyńskiego, miałyby i ten pozytywny skutek, że umożliwiłoby bardziej równomierne zasiedlenie ziem Rzeczypospolitej. Uważa on także, że chłopci powinni mieć prawo odwołania się od sądu dziedzica do sądu krajowego. Jego zdaniem różnica pomiędzy człowiekiem bogatym i ubogim pochodzi jedynie „z różnicy niektórych znikomych własności i nieraz człowiek, którym gardzimy, dlatego że ich nie posiada, przewyższa nas może nieskończenie przez rzeczywiste przymioty, które stanowią istotę i chwałę człowieka”<sup>22</sup>.

Wolność, zdaniem Leszczyńskiego, nie może być jednak absolutna, lecz trzeba umieć podporządkować się prawu oraz ustawom krajowym. Prawdziwa wolność bowiem polega na poszanowaniu wszystkich praw i ustaw oraz wszystkich instytucji państwowych. Tylko wtedy, według Leszczyńskiego, może zostać zlikwidowany podstawowy konflikt życia politycznego Rzeczypospolitej: spór między władzą i wolnością.

Leszczyński uważa, że władza w Rzeczypospolitej nie może być słaba i oparta na dawnych zwyczajach. Przy jej sprawowaniu trzeba uwzględniać nie tylko to, co dzieje się w kraju, ale również wydarzenia rozgrywające się poza jego granicami. Trzeba też dostosowywać swoje plany polityczne do istniejącej rzeczywistości, a nie rzeczywistość dostosowywać do swoich planów. Postuluje też odebranie królowi prawa rozdawnictwa królewskich ziem. Uważa, że wszystkie dobra królewskie należy włączyć do skarbu Rzeczypospolitej i część dochodów z nich uzyskanych przeznaczyć na opłacenie urzędników państwowych, część zaś przeznaczyć na bieżące potrzeby państwa. Król powinien sprawować władzę w państwie wspólnie z ministrami i ani król nie powinien wydawać żadnych decyzji bez wiedzy ministrów, ani ministrowie nie powinni o niczym decydować bez wiedzy króla. Ministrowie powinni być wybierani przez sejm, na sześć lat (z prawem dalszego ewentualnego wyboru), osobno dla Litwy, Małopolski oraz Wielkopolski. Minister powinien pochodzić z doświadczonych senatorów daney prowincji. Leszczyński proponuje ustanowienie czterech ministerstw: wojny, skarbu, sprawiedliwości i porządku publicznego. Senat natomiast miał skupiać ludzi najlepszych z całego narodu oraz najbardziej doświadczonych. Największe pole do popisu mieli mieć wojewodowie. Oni na swoim terenie działania mieli

przewodniczyć radom wojewódzkim, które wraz z czterema deputowanymi (podległymi czterem ministrom danej części Rzeczypospolitej) i marszałkiem sejmiku tworzyłyby organ wykonawczy w województwie. Dla zapewnienia jak największej łączności terenu z centralą administracyjną Leszczyński postulował podwojenie liczby wojewodów. Jeden z nich powinien być w stolicy pod ręką dla uczestnictwa w obradach sejmowych, drugi w województwie, aby przewodniczył władzy regionalnej. Po skończonym sejmie, ten, który był na sejmie jechałby do województwa, natomiast ten, który był w województwie, jechałby do stolicy. Wojewodowie mieli być wybierani na sejmikach większością głosów. Wybory miały być tajne. Król mógłby przy wakansie któregoś stanowiska przedstawić czterech kandydatów, z których wybranoby jednego. Leszczyński proponował podzielić sejm na cztery izby: wojenną, skarbową, do spraw pieczęci i marszałkowską. Każde województwo powinno mieć ośmiu posłów, po dwóch w każdej z czterech izb, zaś po jednym pośle z każdego województwa powinno znajdować się w każdym z czterech departamentów (*repartycji*), czterech zaś miało wracać do swoich prowincji. Obrady powinny się odbywać pod przewodnictwem króla w obecności prymasa i marszałka poselskiego. Każda z czterech izb powinna mieć osobny dzień na obrady. Pod koniec sejmu powinny się zebrać wszystkie cztery izby dla zatwierdzenia podjętych uchwał. Obrady sejmu miały być przedłużone z sześciu tygodni do sześciu miesięcy.

Jeżeli chodzi o sprawy skarbowe, Leszczyński zauważa, że pomyślność i potęga państwa nie tyle zależy od bogactw, jakie ono posiada, ile od właściwego ich wykorzystania. Uważa też, że płaci się za małe podatki. Postuluje więc stworzenie komisji, która ustaliłaby generalną taryfę podatkową dla całego państwa. Następnie należałoby wyliczyć dochody wszystkich posesorów według parafii. Od tych dochodów dziesiąta część powinna trafiać do skarbu państwa.

Leszczyński zaleca też powołanie stutysięcznej zaciężnej armii, z której w czasie pokoju 50 tys. żołnierzy byłoby na urlopie, zaś 50 tys. cały czas pod bronią. Postuluje również powołanie w każdym okręgu państwa osobnej szkoły, w której nauczyciele byłiby opłacani ze środków państwowych. W szkole takiej powinien być też wyznaczony pewien czas na rozpoznanie zdolności uczniów i do nich powinno się dostosować kierunek kształcenia każdego z nich. To, w jakim kierunku dany uczeń powinien się kształcić, zdaniem Leszczyńskiego, nie powinno bowiem zależeć od jego zamożności i pozycji społecznej, lecz jedynie od jego zdolności. Dzięki takiemu systemowi, argumentuje: „ludzie takowi, których sama zasługa słusznie za wysoką dostojność wyniosła, nie przynieśliby do swojej godności owej dumnej pogardy; owej nadętości miernym zawsze właściwej umysłem, które nieraz odstręczają i trapią nieszczęśliwego, potrzebującego ich protekcji i pomocy”<sup>23</sup>. W postulatach tych widać wyraźny wpływ idei pedagogicznych Jana Amosa Komeńskiego, który przez wiele lat pracował w Lesznie i był rektorem tamtejszego gimnazjum. Leszczyński postuluje także



budowę w każdym okręgu spichlerzy publicznych, do których każdy z właścicieli ziemskich powinien oddawać corocznie setną część swoich zbiorów oraz z których możnaby czerpać zboże w okresie nieurodzaju. Potępia jednocześnie praktyki niektórych właścicieli ziemskich, którzy w czasie urodzaju zakupują od rolników zboże po bardzo niskiej cenie i „wyprzedają w czasie niedostatku, nie dla przyniesienia ulgi ludowi, lecz dla korzystania z nędzy i wzbogacenia się z jego uszczerbku”<sup>24</sup>. Mocno gani też zbyt duże uprzywilejowanie duchowieństwa, jego egoizm, chciwość i prywatę oraz postuluje przeznaczenie przynajmniej części ich dochodów na szpitale i schroniska dla ubogich, wykup niewolników z rąk Tatarów oraz na wojsko.

Wyżej wspomniane postulaty Leszczyński starał się realizować w swoich księstwach Lotaryngii i Baru rozwijając na ich terenie ożywioną działalność budowlaną i charytatywną, budując wspaniałe pałace, magazyny zbożowe, zakładając ogrody, oraz fundując liczne zakłady opieki społecznej. Jak podaje *Wielka Encyklopedia Powszechna PWN*, z inicjatywy Leszczyńskiego powstał w Nancy jeden z najpiękniejszych w Europie zespołów urbanistyczno – architektonicznych<sup>25</sup>. Wśród ufundowanych przez niego zakładów działalności charytatywnej Feldman wymienia: nowicjat dla misjonarzy jezuickich, fundację dla sierot, przytułek dla ubogich, zakład dla chorych, kilka domów dla Szarytek, nowicjat dla „braciszków chrześcijańskich” mających obowiązek wychowywania biednych, szereg szkółek<sup>26</sup>. Ta szeroko prowadzona działalność charytatywna Leszczyńskiego zyskała mu wśród mieszkańców Lotaryngii przydomek *Dobroczyńnego (Stanislas le Bienfaisant)*. Oprócz wyżej wymienionych zakładów ufundował on również: kościół św. Remigiusza w Luneville, katedry matematyki i filozofii w kolegium jezuickim w Nancy, Królewskie Kolegium Medyczne, bibliotekę publiczną w Nancy oraz dwie najbardziej znane instytucje, a mianowicie towarzystwo literackie zwane Akademią (*Academia Stanislaï*), która, jak dowodzi Stanisław Dzieciołowski, została później przekształcona w Królewskie Towarzystwo Nauk i Literatury Pięknej<sup>27</sup>, oraz Akademię Rycerską, w której, według Feldmana, na 48 etatów połowa przeznaczona była dla Lotaryńczyków, połowa dla Polaków<sup>28</sup>. Autor ten dowodzi także, że Leszczyński z własnej szkatuły pokrywał koszt utrzymania polskich wychowanków, interesował się ich planem zajęć, a po ukończeniu studiów wysyłał do Paryża<sup>29</sup>. W zamku Stanisława Leszczyńskiego w Luneville bywali m.in.: Józef Jędrzej Załuski, Jan Chryzostom Krasiński, Stanisław Konarski, natomiast z francuskich intelektualistów: Claude Helvetius, Pierre Louis Maupertuis, Monteskiusz i Wolter. Na koniec warto przytoczyć, zacytowaną przez Feldmana, maksymę spisaną przez Leszczyńskiego na własny użytek, w której pisze on: „Nie zapomnę tego nigdy, że ponieważ Bóg mię wybrał za ojca mojego ludu, winienem całego siebie poświęcić moim poddanym, a więcej jeszcze ubogim niż mozym. Nie zasmucę nikogo odmówieniem posłuchania, którego żądać każdy ma prawo,

a jeżeli mi zbytńo uprzykrzać się będą, wspomnę sobie, że nigdy berło od przykrości i trudów nie jest wolne”<sup>30</sup>.

Stanisław Leszczyński zmarł 23 lutego 1766 r. od poparzeń odniesionych wskutek przypadkowego zapalenia szlafroka.

### Przypisy

<sup>1</sup> Józef F e l d m a n: *Stanisław Leszczyński*. Wrocław-Warszawa 1948, s. 18; Jerzy T o p o l s k i: *Leszczyński Stanisław*. W: *Wielkopolski Słownik Biograficzny*. Poznań 1981, s.417.

<sup>2</sup> J. F e l d m a n: dz. cyt. s.18; J. T o p o l s k i: dz.cyt. s. 417.

<sup>3</sup> *Wielka Encyklopedia Powszechna PWN*. Warszawa 1967, T.10, s.759.

<sup>4</sup> P[iotr] K[r a s z e w s k i]: *Stanisław Leszczyński*. W: *Polacy w historii i kulturze krajów Europy Zachodniej. Słownik biograficzny*. Poznań 1981, s.409.

<sup>5</sup> S. O r g e l b r a n d: *Encyklopedia powszechna*. Warszawa 1903 T. 14, s. 48.

<sup>6</sup> Tamże.

<sup>7</sup> J. F e l d m a n: dz. cyt., s.25; S. O r g e l b r a n d: *Encyklopedia powszechna ...* s. 48.

<sup>8</sup> J. F e l d m a n: dz. cyt., s.51; S. O r g e l b r a n d: *Encyklopedia powszechna ...* s. 48.

<sup>9</sup> J. F e l d m a n: dz. cyt., s. 32.

<sup>10</sup> J. T o p o l s k i: dz. cyt., s.417.

<sup>11</sup> *Wielka Encyklopedia Powszechna PWN*. T.10, s.759.

<sup>12</sup> J. F e l d m a n: dz. cyt., s.78.

<sup>13</sup> Tamże, s.79.

<sup>14</sup> J. F e l d m a n: dz. cyt., s. 82.

<sup>15</sup> Tamże, s. 86.

<sup>16</sup> Tamże, s.91, 96.

<sup>17</sup> P[iotr] K[r a s z e w s k i]: *Stanisław Leszczyński ...* s.409.

<sup>18</sup> J. F e l d m a n: dz. cyt., s. 179–180; *Wielka Encyklopedia Powszechna PWN*. T.10, s. 759.

<sup>19</sup> *Głos wolny wolność ubezpieczający*. bm. 1733 [wyd.1749]. Wprawdzie nie ma pewności że utwór ten jest oryginalną pracą Leszczyńskiego, jednak, jak dowodzi Stanisław Jedyńak, jest on dziełem Leszczyńskiego przynajmniej we wstępnych pomysłach i końcowej redakcji (Stanisław L e s z c z y Ń s k i: *Głos wolny wolność ubezpieczający*. Wstęp i wybór tekstów Stanisław J e d y Ń a k. Lublin 1987, s. 5).

<sup>20</sup> S. L e s z c z y Ń s k i: *Rozmowa Europejczyka z wyspiarzem z królestwa Dumocala*. W: S. L e s z c z y Ń s k i: *Głos wolny ...* Lublin 1987, s. 46–61.

<sup>21</sup> S. L e s z c z y Ń s k i: *Głos wolny ....* Lublin 1987, s. 138.

<sup>22</sup> S. L e s z c z y Ń s k i: *Lud i możni. Wyciąg z „Uwag nad rządem polskim”*. W: S. L e s z c z y Ń s k i: *Głos wolny ....* Lublin 1987, s. 68.

<sup>23</sup> S. L e s z c z y Ń s k i: *O wychowaniu publicznym*. W: S. L e s z c z y Ń s k i: *Głos wolny ...* Lublin 1987, s. 72–73.



<sup>24</sup> S. L e s z c z y ń s k i: *O rolnictwie albo o magazynach obfitości*. W: S. L e s z - c z y ń s k i: *Głos wolny ...* Lublin 1987, s. 70–71.

<sup>25</sup> *Wielka Encyklopedia Powszechna PWN*. T. 10, s.759.

<sup>26</sup> J. F e l d m a n: dz. cyt., s.190.

<sup>27</sup> Stanisław D z i ę c i o ł o w s k i: *Stanisław Bogusław Leszczyński*. W: *Słownik Biograficzny Leszna*. Leszno 2004, s.412.

<sup>28</sup> J. F e l d m a n: dz. cyt., s. 190.

<sup>29</sup> Tamże.

<sup>30</sup> Tamże, s. 211.